Nr. 8. Poznań, sobota, 23 lutego 1924. Rocznik 5.

# PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

## Komunikaty

**Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.**

---

### We wtorek, 26 lutego 1924 roku

po południu o godzinie 4
odbędzie się
w lokalu związkowym przy Starym Rynku 4

# ogólne zebranie.

Porządek obrad:

1. Referat p. Edwarda Pawłowskiego z konferencji w Ministerstwie dla Handlu i Przemysłu w dniu 15 lutego.
2. Obniżenie robocizny.
3. Referat p. Jana Kuglina: Grafika i jej liczby w Rzeczypospolitej.
4. Bank Polski, a nabycie jego akcyj.
5. Wolne głosy.

**Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.**

Sekr. gen.: *Kryg.*



## Ceny orjentacyjne za papier i farbę

z dnia 23. lutego 1924 r. **14**

| GATUNEK PAPIERU | Ceny hurtowe loko Poznań za kg zł. p. |
|---|---|
| Gazetowy rotacyjny (lokofabryka) | 0.40 |
| „ w arkuszach . . . . . | 0.48 |
| Drukowy zwykły matowy . . . . | 0.53 |
| „ „ satynowany . . | 0.59 |
| „ lepszy matowy . . . . | 0.60 |
| „ „ satynowany . . . | 0.64 |
| Piśmienny Nr. 3 i koncept . . . | 0.69 |
| „ Nr. 2 (kancelaryjny) . | 0.82 |
| „ Nr. 1 bezdrzewny . . | 1.10 |
| Karton pocztówkowy bezdrzewny | 1.15 |
| „ prawie bezdrzewny . . | 0.91 |
| „ maszynowy . . . . . | 1.10 |
| Piśmienny kolorowy (albumowy) . | 0.80 |
| Okładkowy kajetowy . . . . . . | 0.76 |
| Kopertowy t. zw. angielski . . | 0.78 |
| Skoroszytowy . . . . . . . . | 1.15 |
| Farba gazetowa rotacyjna . . . . | 0.81 |
| „ „ płaska . . . . . | 0.98 |
| „ dziełowa I . . . . . . . | 1.85 |
| „ „ 0 . . . . . . . . | 3.00 |
| „ akcydensowa . . . . . . . | 4.50 |

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

## Psychologja dzisiejszego pracownika.

Ostatnie lata były twardą szkołą dla wszystkich bez wyjątku. Podczas gdy przed wojną zagadnienie pieniądza znane tylko było wybrańcom nauki, wojna stworzyła lekcję poglądową w tej materji dla wszystkich żyjących. A nauka ta okazała się zbyt drogą, twardszą nad wszelkie oczekiwania, rzeczywistością.

Po licznych błąkaniach w labiryncie, którego imię „waluta", przekonał się nareszcie świat, że jedyną wartością, nie ulegającą wahaniom — to praca. Ona jedynie jest miarodajnem kryterjum przy oznaczaniu wartości zamiennej, a pieniądz jest raczej ułomnym pośrednikiem wymiany. Niby nowem jest to odkrycie, które z uporem zdobywa sobie uznanie, ale jest to już starą prawdą znaną ojcom i praojcom naszym, uświęconą przysłowiem: Nauka i praca — narody zbogaca.

Przyszłe pokolenia, a być może, że sami jeszcze doczekamy się chwili, kiedy spoglądać będziemy na czasy i ludzi dzisiejszych, jak na Don Kiszotów, walczących z wiatrakami. Niby narzekamy i biedolimy się, ale równocześnie sami tworzymy warunki tego stanu opłakanego. Miałem niedawno sposobność rozmawiać z pracownikiem drukarskim, człowiekiem o więcej niż przeciętnie roztargnionym. Rozmowa zeszła na temat dziś powszechny, o „marnych stosunkach". Zwróciłem mu uwagę, że pracownicy sami są winni swej niedoli, brak im tej godności zawodowej, która nakazuje dążyć do czegoś lepszego, niż jest. Mało kto troszczy się o dalsze kształcenie siebie, każdy uważa się za człowieka skończonego, który ma tylko prawo żądać, ale nic nie dać. Zanikła zdolność samokrytyki. Nikt nie pyta się siebie, czy praca jego tak ilościowo i jakościowo odpowiada płacy, czy zapłatę zarabia lub bierze jako jałmużnę, która mu się słusznie należy. W odpowiedzi otrzymałem argumenty, które utwierdziły tylko me powiedzenie. Otóż „dzisiejsze czasy się zmieniły. Nie można żądać dzisiaj takiej pracy jak przed wojną, gdyż ludze są wyczerpani, a zarobki nie odpowiadają przedwojennym."

W tej odpowiedzi mieści się cała alfa i omega. Jest ona charakterystyczną dla całego ogółu pracowników, gdyż codziennie doświadczamy jej w życiu.

„Zmęczenie powojenne" — stało się powiedzeniem już nałogowem, powtarzanem przy okolicznościach mniej lub więcej uzasadnionych. A jeśli rozważymy je sobie głębiej, przyjść trzeba do przekonania, że wywiera ono pewien wpływ autosuggestji. Mamy już pięć lat powojennych, wyrosło przez ten czas młode pokolenie pracowników, które przejść wojennych nie zaznało, na których wpływ wojny był tylko pośredni i dawno już wyleczyli się z ówczesnej atmosfery. Otóż i ci pracownicy również ulegają do dziś dnia „zmęczeniu powojennemu", które nie dozwala im wspiąć się na szczebel intensywniejszej pracy, a nawet często pozostają w tyle za starszymi pracownikami. To można wytłomaczyć sobie tylko autosuggestją, która tworzy naogół sztuczne przemęczenie.

Przemęczenie nie dozwala dalszych wysiłków, mimo lepszego wynagrodzenia. Bo albo jest się wyczerpanym i żaden bodziec nie spotęguje naszych sił jak tylko błogi spokój odpoczynku, albo też ma się jeszcze ukrytą energję i zdolności, wyczekujących „lepszej konjunktury". Jeśli więc wydajność pracy ograniczają pracownicy dlatego, że dzisiejsze zarobki „nie odpowiadają przedwojennym", — wówczas upada argument o „przemęczeniu". Dwa te argumenty wykluczają się wzajemnie i dlatego trudno wierzyć w taką obronę. Pozostaje tylko jeden, t. j. „autosuggestja przemęczenia". Przecież nie sami Polacy tylko wojowali, lecz cała Europa. Przemęczenie nie jest zatem wynalazkiem specyficznie polskim. Niemcy wojowali w gorszych warunkach, niepokoje i trudności aprowizacyjne przeciągały się przez lat kilka po wojnie, wojna przyniosła im klęskę. Myśmy lżej przeżywali czasy wojenne, gdyż żyliśmy nadzieją; dla nas wojna była zwycięstwem; gdyśmy jadali biały chleb, w Niemczech długo jeszcze karmiono się kartkami żywnościowemi. Stosunki walutowe poczyniły tam większe niespodzianki niż u nas.

Mimo wszystko pracownik w Niemczech dziś nic nie wie o „przemęczeniu wojennem". Zdołał się z niego prędzej wyleczyć i obecnie staje przy kaszcie na obliczanie, zarabiając 20 proc. ponad minimum. Zrozumiał, że co utracił wojowaniem, zdobędzie intensywną pracą. Pracuje 53 godziny tygodniowo i zdobywa rynek zagraniczny. Zagrażał czas jakiś drukarzowi holenderskiemu, dokąd wysyłano druki produkowane taniej, dziś wysyła miljony tomów książek do Rosji. Czas, aby u nas wyleczono się z autosuggestji przemęczenia tembardziej, że zarobki są o 100 proc. wyższe niż w Austrji i przewyższają zarobek zwaloryzowany.

---

## Druk ofsetowy i jego znaczenie.

(Ciąg dalszy z Nr. 7.)

Po zakończeniu procesu trawienia należy płytę przy ciągłej zmianie wody jaknajdokładniej oczyścić z wszelkich pozostałości chemicznych, następnie pociągnąć gumą i szybko osuszyć . Po powtórnym zmyciu, zwalcowaniu i pociągnięciu gumą płyty, powinna płyta być zdolną do druku, jeśli wszystkie prace połączone z jej wytworzeniem były wykonane rzeczowo.

W razie wyszukania ewentualnych błędów można także obecnie je poprawić traktując takie miejsce jak normalny przedruk.

Dla dopełnienia całości należy zauważyć, że płytę cynkową przy zastosowaniu tych odmiennych sposobów wyrobu można użyć do celów autograficznych z tym samym powodzeniem i tym samym sposobem co kamień.

Obok zastosowania przedruku coraz częściej znajduje zastosowanie kopjowanie wprost na cynk. Nie można zaprzeczyć, że sposób ten przy posiadaniu odpowiednich środków pomocniczych daje lepszą gwarancją za jakość druków. Kopję otrzymuje się przez negatyw, diapozytyw lub zwykłe prześwietlenie, przyczem druk lub rysunek wstępuje na miejsce diapozytywu. Przy dwu ostatnich wypadkach trzeba zastosować przewrót obrazka. O pracach połączonych z kopjowaniem pomówimy później, dlatego rezygnuję z poruszania tej kwestji obecnie.

Lecz wszystkie dokładne i częściowo bardzo skomplikowane działania nie są wstanie uchylić stosunkowo wielkiej słabości druku płaskiego, która polega w pierwszej linji na względnie krótkiej możności używania raz zwilżonej płyty. Wskazywaliśmy już poprzednio, że proces trawienia nie sprowadza skutków chemicznych wewnątrz warstwy, którą pokryty jest cynk. Elementy druk. leżą więc na powierzchni. Z dotychczasowych uwag wynika, że należy ochraniać płytę przed wszelkimi szkodliwymi wpływami. Atoli jest to nawet przy bardzo wielkiej uwadze częściowo lub zupełnie niemożliwym, ponieważ większa część tych wpływów następuje bez względu na wolę

pracownika. Są to wpływy chemiczne i mechaniczne. W konsekwencji wpływy takie powodują zmniejszenie się do punktu kulminacyjnego spotęgowanego kontrastu między tłuszczem a wodą, co dalej sprowadza zmniejszenie się wydajności płyty w tym samym stosunku, aż do zupełnej straty siły druku.

Zmiany chemiczne gotowej płyty zachodzą przy druku farbami, które wchodzą w związek chemiczny z płytą cynkową. Wspominaliśmy już, jakie skutki wynikają z używania farb posiadających współczynniki ołowiu. Ale także inne domieszki do farb, które stosownie do zwyczaju niektórzy drukarze używają, mogą powodować wynik inny, niż się chciało. Specjalnie kwasy niszczące już samą w sobie nikłą ilość tłuszczu w farbach, sprowadzają chemiczną przemianę ciałek farb a stąd zbyt często zniszczenie płyty. Następuje to najczęściej wtedy, kiedy drukarz nie zna składu chemicznego farb i z przyczyny tej nie może sobie uprzytomnić, jakie skutki mogą wyniknąć po domieszce takich środków pomocniczych. W równej mierze działać mogą dodatki kredy lub magnezji, które pozatem sprowadzają skutki mechaniczne. Także papiery posiadające łatwo w wodzie rozpuszczalne oksyderaty metali alkalicznych, sprowadzają chemiczne przemiany płyty; dlatego też nie nadają się zupełnie do druku cynkowego bezpośredniego, a tylko warunkowo do druku pośredniego. W końcu przeszkody mogą pochodzić od zanieczyszczenia przedmiotów do wycierania.

Podobnie szkodliwe skutki sprowadzają różne mechaniczne względy. Przy bezpośrednim druku cynkowym niszczą zbyt szorstkie i nieodpowiednie papiery przez tarcie powierzchnią płyty; druk pośredni coprawda unika tego, ponieważ nie następuje dotykanie się papieru z płytą. Zato papiery posiadające włókienko lub pył zanieczyszczają cylinder a ten znów uszkodzi samą płytę. Dlatego jest rzeczą ważną i w najnowszych czasach zastosowaną przez większe fabryki maszyn drukarskich, aby wbudować w maszynę przyrząd zaopatrzony w szczoteczki, które oczyszczają papier przed dotknięciem się cylindra. Przeszkody tworzą się na cylindrze również wskutek farb, które w sposób chemiczny i fizykalny oddziaływują na tuszę gumową będącą na nim.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z chwili bieżącej

**Z rynku metalowego.** Na zagranicznym rynku metalowym zapanowała haussa w ostatnich tygodniach. Podczas silnej inflacji cierpiał szczególnie przemysł graficzny i każdy kto mógł ograniczał się w zakupnie metalu, przetapiając stary i nieużytki o ile się dało. Przyczyniło się to do ogołocenia rynku metalowego z starego metalu i obecnie objawia się silne zapotrzebowanie metalu nowego. Wywołało to haussę, która po niejakim czasie musi ustąpić, o ile zamówienia wrócą do przeciętnej normy. Szczególnie ołów wykazuje anormalnie wysokie ceny, tak, że metal zawierający cynę i antymonę, tj. metale wysokocenne, jest obecnie tańszym niż ołów. W tygodniu od 4—8 lutego notowano w Londynie następujące ceny: cyna 262—265, antymona 54—55, ołów 33—34 funtów szterlingów.

Ceny berlińskie za metale:

| | za kilo (marki złote) | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | 4. 2. | 5. 2. | 6. 2. | 7. 2. | 8. 2. |
| **ołów** | **0.58** | **0.58** | **0.58** | **0.59** | **0.62** |
| cyna banka | 4.75 | 4.50 | 4.80 | 4.85 | 5.— |
| 90% cyna hutnicza | 4.65 | 4.60 | 4.70 | 4.75 | 4.85 |
| 99% antymona | 0.70 | 0.70 | 0.72 | 0.72. | 0.79 |
| **metal stereotypowy** | **0.54** | **0.55** | **0.55** | **0.56** | **0.57** |
| **metal do maszyn do składania** | **0.53** | **0.54** | **0.54** | **0.55** | **0.56** |

**Przemysł graficzny w Niemczech ożywia się.** Po wprowadzeniu nowego cennika drukarskiego w Niemczech (53 godziny tydzień roboczy), nadchodzą z różnych środowisk wiadomości o powstawaniu nowych pism. W niektórych miastach, jak np. w Pforzheim, powstały nawet dwa nowe dzienniki. Również i w Monachjum powstały nowe pisma, a dzienniki berlińskie zapowiadają dodatki niedzielne.

U nas... inaczej, inaczej inaczej...

**10-godzinny dzień pracy w Prusach Wschodnich.** Wschodniopruski związek pracodawców uchwalił wprowadzić od 2 lutego br. 10-godzinny dzień pracy we wszystkich zakładach przemysłowych. W razie, gdyby związki zawodowe wypowiedziały się przeciw wspomnianej uchwale, przemysłowcy grożą zamknięciem swoich zakładów.

**„Navis“,** tow. handl. w Warszawie, nadsyła nam obszerne wyjaśnienie „ostrzeżenia“, zamieszczonego w numerze 50 „Przeglądu“ w roku ubiegłym. Nie możemy szpalt naszych zapełniac zbyt obszernemi polemikami, to też na podstawie nadesłanego nam sprostowania, stwierdzamy jedynie to, że „poprzedni podróżujący firmy „Navis“, p. Aleksander Szper, nie orjentując się w spadku waluty, przyjął w Poznaniu szereg zamówień, których dom jego wykonać nie mógł“. Wierzymy zupełnie, że w dotychczasowym chaosie walutowym łatwo to się mogło zdarzyć i że firma „Navis“ czuje się niewinną, ale, o ile podróżujący jej przyjął zamówienia po cenie stałej, to koniecznie je trzeba było wykonać. Obecnie dostawa dla „Drukarni Katolickiej“ jest załatwiona i na tem zamykamy dyskusję.

## Z ruchu towarzystw

**Polskie Towarzystwo Graficzne** urządza w sobotę, dnia 23 lutego rb., o godz. 7-mej wieczorem, w lokalu posiedzeń „Pawilon“, ulica Podgórna nr. 13 (przy pl. Święto krzyskim) Zebranie Techniczne z następującym porządkiem obrad: 1. Komunikaty Zarządu i sprawy administracyjne. 2. Wykład kol. Iczakowskiego p. t.: „Zastosowanie winet w zestawie i druku nowoczesnym oraz w litografji i introligatorstwie“. 3. Dyskusja. 4. Wybór nowego sekretarza. 5. Omówienie nowych druków i rysunków. 6. Wnioski i wolne głosy. 7. Skrzynka zapytań. Szan. Członków uprasza o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie Zarząd. Sala dobrze ogrzana. — W krótkim czasie odbiorą członkowie książeczki składkowe. Uprasza się o uregulowanie zaległych składek. — Jako nowy Wydział Tow. Graficznego zorganizowano Kółko Naukowe, przysposabiające członków na prelegentów do wygłaszania wykładów. Posiedzenia kółka, co środę ,o godz. 8,30 w lokalu p. Sellmanna, ul. Dąbrowskiego 34. Zgłoszenia i korespondencje przyjmuje sekretarz kółka, kol. Antoni Nowakowski.

# PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.


## Cennik detaliczny

artykułów piśmiennych i biurowych ważny od 6. 2. 1924 w złotych polskich.

| | |
|---|---|
| Agendy kieszonkowe | 0,65 |
| „ roczniki $^1/_1$ strona | 1.20 |
| „ „ $^1/_2$ „ | 0.75 |
| Albumy miasta Poznania | 1.— |
| Atrament szkolny $^1/_1$ | 1.10 |
| „ „ $^1/_2$ | 0.65 |
| „ „ $^1/_{32}$ | 0.15 |
| „ Sienkiewicza $^1/_1$ | 3. — |
| „ „ $^1/_2$ | 1.80 |
| „ „ $^1/_{32}$ | 0.25 |
| „ bankowy $^1/_1$ | 3.10 |
| „ „ $^1/_2$ | 2.— |
| „ „ $^1/_4$ | 1.35 |
| „ „ $^1/_8$ | 0.90 |
| „ „ $^1/_{16}$ | 0.55 |
| „ „ $^1/_{32}$ | 0.30 |
| Bloki rysunkowe szare 12 kart | 0.13 |
| „ „ białe 8 „ | 0.25 |
| „ „ „ 20 „ | 0.75 |
| Bibuła atramentowa lepsza | 0.20 |
| „ „ zagraniczna | 0.25 |
| „ do filtrowania | 0.10—0.15 |
| Bibułka do kwiatów kolorowa i biała | $0.3^1/_2$ |
| „ krepowa w rolkach | 0.22 |
| Cyrkle do ołówka | 0.15 |
| Etykietki do zeszytów gumow. | 0.10—0.3 |
| Farby okrągłe | 0.9 |
| „ „ srebrne i złote | 0.22 |
| Flirt | 0.65 |
| Formularze rachunkowe w zeszytach . . . 25 szt. | 0.16 |
| „ „ foljo jednostronne 25 szt. | 0.50 |
| „ do kasy chorych . . . 50 szt. | 0.30 |
| „ meldowań polic. . . . 1 szt. | 0.1 |
| Guma ołówkowa szkolna | 0.50—0.60 |
| „ „ prawdziwa | 0.60—3.— |
| Kalendarze tygodniowe | 0,50 |
| „ bloki małe | 0,25 |
| „ bloki większe | 1,20 |
| Karty do gry 32 l. | od 1.40 |
| „ „ „ 52 l. | od 1.50 |
| Karty z widokami miasta | 0.5 |
| „ artystyczne | 0.6 |
| Kalka do maszyny foljo arkusz | 0.4 |
| „ ołówkowa | 0.6 |
| Koperty handlowe kolorowe | szt. 0,10—0.8 |
| „ „ białe | szt. 0.2 |
| „ biletowe | szt. 0.2 |
| „ urzędowe | szt. 0,10—0.8 |
| „ do akt długie | szt. 0.3 |
| Kredki kolorowe bez drzewa . . . 6 sztuk | 0,15—0.25 |
| „ „ „ „ . . . 12 szuk | 0,25—1.— |
| Kreda szkolna | 0.2 |
| Lak | funt 5.20 |
| Listy przewozowe pojedyncze | 0.3 |
| „ „ pospieszne | 0.3 |
| Ołówki szkolne krajowe | szt. 0.7 |
| „ „ „ lepsze | szt. 0.8 |
| „ India | 0.22 |
| „ nieb. lub czerw. (białe trzonki) | 0.12 |
| „ stolarskie | 0.12—0.20 |
| „ kopjowe | 0.10 |
| „ „ lepsze | 0.15 |
| „ „ Polonia | 0.22 |
| „ zagraniczne Matador, Janus | 0.35 |
| „ „ Apollo, Orłow | 0.50 |
| „ „ Castell, Mars | 0.50 |
| „ „ Koh-ih-noor | 0.70 |
| Okładka nieb. do zeszytów | szt. $0.1^1/_2$ |
| „ do akt | 0.10—0.15 |
| Papier koncept 10 kg. | $0.1^1/_2$ |
| „ „ 10 kg. linjow. | $0.1^1/_2$ |
| „ kancel. 12 kg. | $0.2^1/_2$ |
| „ „ 12 kg. linjow. | $0.2^1/_2$ |
| „ „ z rubrykami | $0.3^1/_2$ |
| „ kupiecki $8^0$ | $0.1^1/_2$ |
| „ „ $4^0$ | $0.2^1/_2$ |
| „ biletowy | $0.1^1/_2$ |
| „ w teczkach $^5/_5$ | $0.6^1/_2$ |
| „ do nut | 0.5 |
| „ z połyskiem kolorowem | 0.2 |
| „ srebrny lub złoty | 0.3 |
| „ gumowany w rolkach | 0.4 |
| „ pakowy . . . arkusz od | 0.10—0.12 |
| „ pakowy . . . mtr. od | 0.10—0.12 |
| „ pergaminowy | 0.12 |
| Pineski 1 pud. | 0.25 |
| „ 2 „ | 0.30 |
| „ 3 „ | 0.35 |
| „ 4 „ | 0.40 |
| Poduszki do stempli 0 | 0.83 |
| „ „ „ 1 | 1.30 |
| „ „ „ 2 | 2.15 |
| Rysiki zwykłe | 0.1 |
| „ mleczne | $0.1^1/_2$ |
| Stalówki szkolne krajowe szt. | 0.1 |
| „ biurowe szt. | 0.2 |
| „ zagraniczne szt. | $0.4^1/_2$ |
| Spinacze do listów 1 pud. | 0.10 |
| „ „ „ 2 „ | 0.12 |
| Skoroszyty fol. gat. I. | 0.22 |
| „ „ „ II. | 0.15 |
| Skorowidze do segregatorów | 0.25 |
| Teki do listów /segregatory/ $4^0$ | 2.— |
| „ „ „ „ $2^0$ | 2.20 |
| Trzonki /obsadki/ szkolne | 0.10 |
| Tusz do rysunków krajowy czarny | 0.30 |
| „ „ „ „ kolor | 0.40 |
| Tusz do stępli kauczukowych | 0.60 |
| Tabliczki 5 linji | 0.42 |
| „ 6 „ | 0.46 |
| „ 7 „ | 0.80 |

| | | |
|---|---|---|
| Węgielki szt. | | 0.10 |
| Zeszyty 3 ark. | | $0.6^1/_2$ |
| „ 4 „ | | 0.8 |
| Zeszyty 4 ark. lepsze | | 0.12 |
| „ 5 ark. dzienniki | | 0.10 |
| „ nutowe | | 0.15 |
| „ do zadań 4⁰ | | 0.9 |
| „ do rysunków | | 0.25 |
| Zeszyciki 8⁰ | 2 ark. | 0.5 |
| „ 8⁰ | 4 ark. | 0.8 |
| Guma arabska | | 0.30 |

## Notatki

**Edward Kręglewski T. A. w Poznaniu,** mechaniczna fabryka kopert, jest kompletnie przygotowana do danej chwili, gdzie Polska wstępuje na nowe tory życia gospodarczego. Zestaw wzorów w zeszycie z miesiąca lutego rb. potwierdza to nasze zdanie najzupełniej. W trudnej walce o byt wytężyła fabryka ta swój wzrok na zapas — dobry towar. — Przeglądając stronę po stronie codopiero otrzymanego zeszytu, napotykamy na wyroby papiernicze, w których niejeden nie tylko laik, lecz i fachowiec upatrywałby prace zagraniczne, tymczasem jest każda koperta, bądź to zwykła papierowa, bądź to opatrzona w wewnętrzne tło, lub okienko, tak gustownie wykonana u nas, że wprost chęć bierze zamówić, aby klientelę obsłużyć — której niema! — Chwilowo nie, lecz nie daleki ten czas, bo skoro tylko waloryzacja obejmie wszystkie gałęzie handlu i przemysłu i pierwsze złote polskie pokażą się na horyzoncie polskim, już mówić będziemy nie tylko o ładnych wyrobach Kręglewskiego, ale umiarkowane wydawać się będą one w ocenie nowej waluty. Wtedy, jesteśmy przekonani, w locie tego przemysłu i handlu stanie jako pierwszy Edward Kręglewski, któremu tego szczerze życzymy, zaliczając go do tych postępowców, których mniemaliśmy tylko pomiędzy cudzoziemcami. Jest jeszcze dużo innych specjalnych dzieł do wykonania, niechaj Koledzy dziarsko biorą się do naśladowania wyżej wymienionej firmy, która jest chlubą polską w rodzinie „przeróbki papierniczej".

**Podatek majątkowy.** Wielkopolska Izba Skarbowa ogłasza:

W dniu 25 lutego br. upływa termin płatności pierwszej raty na drugą zaliczkę podatku majątkowego. Nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo tutejsze w pełnem zrozumieniu znaczenia dla sanacji Skarbu Państwa i wpływów z tytułu podatku majątkowego, jak nie mniej w obywatelskiem poczuciu obowiązku uiszczenia się ze swych powinności należne Skarbowi Państwu kwoty terminowe wpłaci.

By jednak uniknąć nadmiernego przeciążenia Kas poborowych w ostatnich dniach przed upływem płatności pierwszej raty zaliczki t. j. bezpośrednio przed 25 lutego br. zaleca się w interesie służby i samych płatników podatku majątkowego, by według możności już obecnie wpłacali przypadające na nich raty na poczet podatku majątkowego.

**Ceny papieru.** Odbyła się w Miinsterstwie Przemysłu i Handlu konferencja przedstawicieli przemysłu papierniczego, graficznego, wydawniczego oraz przedstawicieli Związku Księgarskiego. Tematem obrad była uchwała Komitetu Celnego, tycząca się zniesienia ulg celnych na papier drzewny. Uczestnicy konferencji doszli do porozumienia, uchwalając nieznaczne podwyższenie cła z tem zastrzeżeniem, iż papiernicy nie podniosą cen na papier tak długo, dopóki rzeczywiste koszta produkcji nie zmuszą ich do tego. Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie tym organem, który ustali ewentualną zmianę warunków wytwarzania papieru.

**Polityka wywozowa.** W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, na którem obradowano nad ustaleniem wytycznych polityki wywozowej Rządu.



**Ogłoszenia:** 1/1 strona 10 złp. 1/2 strony 5 złp, 1/4 str. 2,50 złp. 1/8 str. 1,25 złp. 1/16 str. 0,65 złp. Na str. I okł. 100%, na str. II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.
**Uwaga:** Złoty polski oblicza się na podstawie zł. franka waloryz. w dniu odbioru pieniędzy.

Przedpłata miesięczna z dost. w dom 1 złoty polski podług kursu franka waloryzacyjnego z dnia 15 każdego miesiąca. Numer pojedyńczy 25 gr.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555
Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.